

G Ł O S

PIŚMIENNE WYJAWIENIE WOLNOŚCI PANIA

M I C H A Ł A

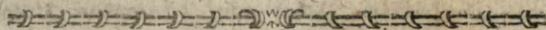
Z A L E S K I E G O

W O Y S K I E G O W. X. L I T E W S K I E G O .

P O S Ł A Z W O I E W O D Z T W A T R O C K I E G O .

Na Sessyi Seymowej Dnia 14. Czerwca 1790.

M I A N Y .



NAYIASNIEYSZY KROLU PANIE MOY MIŁOSCIWY!

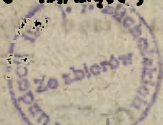
PRZESWIETNE SKONFEDEROWANE RZECZYPOSPOLITEY STANY!

PO licznych sporach które Nam przeszły Tydzień zabrawszy, widziałem że Nam przybywało Projektów, a ubywało z porządku, i uszanowania dla Prawa.

Sprzyskrzyliśmy wostaku nieczynność, i gdybyśmy nie ściągnęli na siebie pragan, że nic nie czyniemy? źle czynić obraliśmy, tak się Sessya ostatnia długa, i pracowita kończyła.

Z dwu Propozycyi z których żadna do przepisów porządku Seymowania, żadna, do żadnego z podanych Projektów doskonale stosowaną nie była, każda przeznaczona, iedną Nam wybrać podano; i tak gdy Nam i Prawo, i przeznaczenie Nasze Projekta decydować kazały, My o Propozycyach do których ieszcze Projekta sposobiłone być mają, a w których Prawa ieszcze trwałe, i kardynalne już są dotknięte? decydować byliśmy zmagleni.

(1)



XVIII. 2. 316



Stało się: Przydaliśmy jeden gorszy przykład do złych, w które Nas nałóg od dawna wprowadza, przydaliśmy jedną więcej do czynności przeszkodę, do nieczynności pomoc, dalsi od porządku, dalszą od szczęścia czyniemy Ojczyznę, a dołączając gorsze do złego, gdy przymówienia do Propozycji Prawa zostawiły wolnemi, Dziś z trwogą o przyszłość i smutkiem o doświadczenie Głos Posłów stłumiony słyszałem dla tego? żeby Propozycja z wal oczyszczoną nie była.

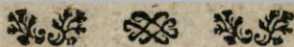
Stało się: Propozycja z dwóch niedogodnych ta wybraną została, co mniej Prawu dogodna, mniej ubezpiecza Narodową wolność, mniej zostawie pewności o pożytecznych następnych ustawach, co więcej zatruwa Stan Rycerski o całość Prerogatyw Jego, co oczywistym grozi zgwałceniem Paktów Konwentów, i iasniey rozgryza świętość przysięgi którąś upewnił Twój NAROD Najiasniejszy Miłościwy KROLU! wtenczas, gdy Cię z równości wynosił nad Siebie, a do straży Praw swoich Ciebie przeznaczał.

Stało się: co mnie przeświadczyło, że waży Projektowi który do Uniwersału pisałem, w tej Jąbie zarzucane nie były wadami, przeto, że nie zupełnie niszczały Prawa Narodowi służące, ale iż radziły ustąpić z przepisów, a nie uchylały Narodowi to Prawo, które mu należy, które mu odwieczne Umowy ubezpieczyły, iuż wtenczas kiedy się części udzielne w jeden Naród łączyły, iuż wtenczas kiedy dla zjednoczoney Ojczyzny wybierali sobie wszyscy ogólnie POLACY Stróżów swojej wolności, Królów.

Umknąłem z Oczu Waszych Najiasniejsze STANY mój Projekt, z wadami jego, zostawiłem przed Waszym Obliczem, do Waszego i Mego zachowania Prawo powszechnie, i skutku Jego czekałem: Cóż wtenczas stało się.

Wadą być miało Uniwersału, któryby Narodowi donosił potrzeby, dla których Konfederacya trwająca prorogowaną być musi do czasu gruntownego ubezpieczenia Naszey Ojczyzny, bo prorogacya mówiono przedłużając władzę Posłów na Sejm jeden obranych, pozabawiały Naród wolności wybrania Posłów innych, gdy Ci, którym czas wyznaczony upływa, iuż być Posłami przestają, i po takiej przyczynie do przygany Uniwersałowi wniesionej, proponowano Prawo, któreby nie dokładając się Narodu przewlekało władzę tych Posłów, którym się władza iuż kończy:

Wadą być miało Uniwersału, któryby radził Woiewodztwom, Ziemiom, i Powiatom dopełnić liczbę Posłów, przez śmierć, przez oddalenie się w części dla usług Ojczyzny, w części dla zdrowia lub interesów ubitych, i ubitych mających z Obrad, bo dowodzone, że Naród ma Prawo wszystkich oddalić, i nowych przysłać; a pota-



kowey przyczynie proponowano Prawo któreby nie pozwalając nikogo wybierać, i miejsc w Obradach wakujących dopełniać, nakazywało Seymowanie w tey tylko liczbie która się znajduje nie stosowna do Prawa, i Narodowej wolności.

Wadą byż miało Uniwersału, któryby się usprawiedliwiał Narodowi z przedłużenia związku Konfederacyi, radził żeby Posłowie wybrani na zastąpienie miejsc tych, które w Obradach wakują, i jeszcze wakować będą, pisali się do związku Konfederacyi pod temiż Laskami przedłużonego, bo mówiono nowo wybrani, nowych Marszałków wybierać mieć będą Prawo? y proponowano potym żeby Ciż Marszałkowie nie tey liczbie Stanu Rycerskiego w iakiey się pisał do Związku, ale tey która się do połowy zmniejszyła, i którą jeden z Projektów redukował do 80. Osób odtąd przewodniczyli.

Wadą byż miało Uniwersału: że dla przedłużonego Seymu i Konfederacyi zostawował miejscem Warszawę, a z alternaty dla Prowincyi Litewskiej Seym pierrwszy upewniał, bo mówiono: że Prowincya Litewska po dwóch léciech, już ma do Alternaty Prawo, y Proponowano potym, żeby Seym ten kontynuować w Warszawie, zostawiając Prowincyi Litewskiej Alternaty oczekiwanie przyszłości.

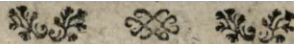
Słowem co w Uniwersale miano za wady Prawu uwłaczające, wprowadzano w Projekta Prawa uchylające, i co tam byż miało przywarą, dla tego że było radą, w Projektach miało się zamienić na słodycz, że stać się miało nakazem.

A gdy Uniwersału zamysłem było żeby Seym pod Związkiem utrzymać w zupełney liczbie Osób Stan Rycerski reprezentujących, zamysłem iest Projektów żeby Seym pod Związkiem utrzymać w najmniejszey liczbie Osób, które z Stanu Rycerskiego zostały.

Gdy celem uniwersału było otworzyć się narodowi z potrzebami Oyczyzny, i zamiarami Konfederacyi? celem Projektów byż się dowodzi, zostawić Naród w niepewności do czasu, iakie są do Ustaw Rządowych zamysły.

Gdy celem uniwersału było, wspomódz Obrady dopełnieniem ubyłych Osób, celem Projektów stało się osłabione Obrady zostawić, bez zupełności Rycerskiego Stanu.

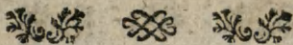
Y tak: rady która dla dogodzenia potrzebom Oyczyzny życzyły Narodowi ustąpić z formalności w przepisach Praw Jemu służących, były wadami, a Projekta które uchylić Kardynalne Prawo zamierzyły, które chcą bez zupełności Stanu Rycerskiego Seymowanie przewlekać, i nie dokładając się Narodu Posłom nie wybranym,



władze nadawać, a wybierania na dopełnienie przynajmniej liczby nbyłej zakazać, żądających się przygan nie boją.

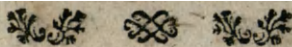
Nayiaśniejsze STANY! Czemuśmy się przeciw siebie zawzięli, czemu kiedy Nas BOG uwolnił od Nieprzyjaciół zewnętrznych, sami sobie nieprzyjaciółmi stawać się przedsiębierzemy? Czemu ta ufnosc która Nas dotąd połączala a Narodem, którego częściami iesteśmy, którego sługami bydź się uznaiemy? Czemu ta ufnosc Nami nie rządzi? Czemu otwartosc ku Narodowi za szkodliwą dobrym Seymu zamysłom, a Uymę dla Praw Jego, za pomocną ich wykonaniu poczytujemy?

Nie będę przepowiadaf daremnie wezwanych Dnia 11, Czerwca, który będzie pamietny przyczyn, które we mnie trwozę wzniecaią, Słyszeliście Nayiaśniejsze STANY z ust moich, i wymowniejszych nad moje teyże trwogi powody, która przeniknęła troskliwie serca 39. Osób, między którymi Ja byłem: Jeżeli się My tworzymy którzy między Wami iesteśmy? Jeżeli Nam jest przyszłość niepewna? Jeżeli dla Nas opisy przysłałe Rządu nie upewniaią, bezpieczney Narodowey Wolności? Jeżeli dla Nas jest groźna ta szczupłość lizdzy Rycerskiego Stanu, która hędzie niezadolną utrzymać całości Praw Kardynalnych dotąd zachowujących naywyższą Zwierzchnosc przy samym Narodzie, nie Jego Urzędnikach. Jakie Narod od Siolicy daleki przenikniony niepewnością nie będzie? Jakże się nie przerazi niezwyecznością Prawa, które go dla tego wyzuię z terminu Seymikowania, żeby razem wyzuię z Prawa dostarczenia tylu Osób do Obrad, ile ich zostawiły Jemu pod Prawem Jego, nieszczęścia nawet, nieszczęścia! które znieniejszywszy obręby Oyczyzny, zostawiły przecież reszte Oyczyznę; Oyczyznę miłą, bo wolną, rządzącą się, lecz niezrządzoną; zwątpi o Nas, zwątpi o losie swoim mniejsze zfe kiedy się da przeięć troskliwością, i zgromadzony na termin które dawne wyznaczyły Prawa, wysle nowych Posłków, żeby Nas zuchwałymi uznanych zmienili, i z większym dla Praw wolności uszanowaniem pod związkiem tym, lub nowym tbrady kończyli; większe zfe, kiedy przeięty rozpaczą mylne przedsięwzięcia uczyni: Słyszeliście Nayiasn: STANY!) oświadczenia Protestacyi w tey Jezbie, sprawdzą się pewnie po dalszych krokach, którebyśmy obraźliwe dla Praw wolności stąpili, i one będą sprawdzeniem tych przepowiędzeń, którym na dniu 7. uczyniły, one będą początkiem że dotknieni cnotliwi, ośmielę zawistnych polepszeniu losu Naszego, żeby Nas z Nami różnili, a iezliśmy złych się lękali, złączeni z Cnotliwymi będą dla spokojności straszenieysi: — *Któż w nocney zwadzie światło zagasi, winnym go Prawa czynią zabójstwa* — Kto pierwszy wtrząd wątpliwey o przyszłość troskliwość podał obraźliwe dla Praw Narodowey Wolności myśli, a przez nie wzniecił podeyrzenie w Narodzie, i zamieniając Proiekt w Ustawę podeyrzenie potwierdzi; będzie winien nie pokoju w Óyczyznie, i wszystkich skutków, które z rozróżnień wynikać zwykły.



Nayiaśniejsze STANY! Zamysłem jest Waszym Konfederacją przedłużyć, mało z Nas przedłużeniu słyshałem przeciwnych, zamysłem jest Waszym też Konfederacją pod Laskami w tychże ręku enotliwie, wiernie, i zrzadką gorliwością utrzymowanemi zostawić, nikt z Nas temu nie przeczył, i dotąd nie przeczą; do tego dążycie, żebyście na to postanowili Prawo, co zamysłacie, nikt takiej ustawie nie oświadczył przeszkody; a gdyśmy wszyscy uznali, że niezwyčajne to Prawo, będzie skutkiem niezwyčajnych potrzeb które otaczają Oyczyznę Naszą, tego tylko nie wszyscy uznawać chcemy, że takie Prawo podać Narodowi, a nie narzucić należy, że w takim Prawie ubezpieczenie Oyczystey wolności, nie wątpliwość o Jey zachowaniu dać jasno poznać Narodowi winniśmy; Uznaymy Nayiaśniejsze STANY! że w Kraiach wolnych ufność Prawo poświęca, i same w nim ostroście łagodzi; Uznaymy że do ufności otwartość jest drogą, i ona przed uznaniem powszechnym wewnętrzną Prawa sprawiedliwość odkrywa; gdy to uznamy? Stanowiąc coście już zamysłili, nie będziecie chcieli do tej niezwyčajney a potrzebnej uznanej Ustawy, łącząc to, coby ku Nam Narodu słaбіło ufność, coby Was w podeyrenie wdawalo, a jeśliśmy nie winni w umyśle? poco się mamy wydawać na obwinienia w postępkach: Chcemy Konfederacją przedłużyć? uczynimy ją co do liczby Osób Stanu Rycerskiego, jeśli nielicznieyszą? przynajmniej tak zupełną, iak była kiedyśmy się do niey pisali, bo nie na tym tylko Seymy i bezpieczeństwo powszechne w Seymach zależy, żeby Posłowie byli wybrani? ale na tym, żeby Obrady Seymowe w tej liczbie, w której są wybraunami składały się.

Niech Woiewództwa, Ziemie, i Powiaty, które teraz swoich Reprezentantów nie mają z któreykolwiek przyczyny, dopełnią Ich liźbę, ci co nie chcą, albo niezachcą niech Marszałkom Związku Naszego oświadczą na piśmie żądanie odwołania swojego, ci co nie oświadczą, lub po oświadczeniu skfontą się na dalsze swego Urzędu pełnienie? już pod prawo Prorogacyi podlegną, a tym samym przytomności w Obradach odmawiać nie będą, dopełni się Prawna liźba całego Narodu, gdy dla całego Narodu nową Formę Rządu opisać przedsięwzięliśmy. Nie będzie żadne niebezpieczeństwo, któregom też nigdy nie widział dla Związku, do którego należy Naród, bo Naród składalіśmy, Ci w Naszych Urzędach, którzyśmy ten Związek spisali: nie będą podług Naszego Prawa Seymiki, tylko tam, z kąd Posłów niedostatek okazany Wam będzie, nie będą zatym Instrukcye któreby zakazywały, do brych ustaw, choć takich nigdy spodziewać się nie byliśmy powinni. Skłonniejszy będą szanować to jedno choć niezwyčajne, ale potrzebne Prawo Nasze współ-Bracia Nasi, gdy w drugim widzieć będą ubezpieczenie swoje i Naszą czystość, że nie na ich szkodę przedłużamy dla siebie władzę, ani w szczupłej liczbie zostając Prerogatywy Rycerskiego Stanu podaiemy w niepewność.



Prawo takie będąc jasne, podeyrzane nie będzie, a Nas przywracając do ufności Nam samym, zapobieży od wątpienia o Nas w narodzie; Jestże nadto to? ó co Was proszę Nayiasn: STANY? i nie będąież podeyrzane w Narodzie tey części Prawa Jego zgwałcenie? gdy odmówicie tę slusność.

Chcę wierzyć, i chcę żeby tak powszechnie wierzone, że nie nato Prorogacyą zamyślamy, żeby korzystala większa liczba Senatu, nad mnieyszą w tym Seymie Rycerskiego Stanu, w którym jest Naród i wolność Jego, tak wierzącemu mnie, i chcącemu żeby wierzyła Powszechność, przydadycie pewności przez dopełnienie Obrad Naszych, taką przynajmniej liczbą Posłów, iaką dawne przepisały Prawa, iakośmy składali, gdyśmy związek czynili, inaczej Nayiasn: STANY! troskliwość którą dotąd ostrożność wzbudzała, zamieni się w podeyrzenie, z podeyrzenia rodzić się będzie domysł o szkodliwym zamiarze, ztąd wyniknie zapobiegania pobudka, ta różne nastrocząc będzie do zabiezenia środki, między temi wynikną takie, które hamować Wy czuiecie potrzebę, ztąd opór, ztąd między usilnościami nie ustępowanie wzajemne, ztąd zadziwienie Europy, Nasze nieszczęścia, i wszystkichłożonych dotąd prac i wyniszczeń, mało byłoby żeby tylko daremność, gorzey? że do zguby użycie.

W Propozycyi którą decydujemy, kilka ustaw uczynić chcemy: czasu Seymików odmianę, czasu Naszych Obrad przewokę, dopełnienia liczby Posłów uchylenie, Seymu przyszłego wyznaczenie, boć dla tego Seymiki odkładać chcemy, żebyśmy przedłużyli Obrady Nasze, dla tego Seymiki naznaczamy, żebyśmy Seym inny po nich upewnili, a Seymików w bliskim czasie nie zachowując? dostarczeniu liczby prawney Posłów już przeszkadzamy.

Jedną Kategoryą Prawo dla Propozycyi naznacza, ale już dawno prawo względu straciło, niechby Nas przynajmniej trzymała potrzeba ostrożnych: Czyśmy się przeświadczyli że Seymu który już naznaczamy koniecznie będzie potrzeba? Ja wyznaię że o tym nie myślił, i myśleć w tey Izbie nie słyszałem pobudki; Czyśmy się przeświadczyli, że wszystko (iak chcemy) przed tym czasem skończemy? iam tego nie pewny, i wnosząc z czynień Naszych dotąd? nikogo nie śmiem upewnić, iakżeby i przeciw Prawu, i przeciw nieprzewidzianej potrzebie? dawać miał zdanie które namysłowi pewności, i gruntownemu przeświadczeniu z powołania mego winienem.

Prawem wolności jest to: żeby każde Woiewództwo, Ziemia, i Powiat miały swoich Posłów taką liczbę, iaką jest opisana, nie mają iaką z Prawa należy; nie mają, i mieć więcej nie będą w czasie a to z różnych powodów, z zdarzeń załosnych któremi są śmierć i choroby, z Naszey winy, bośmy niektórych przeznaczyli na inne użycia, z Naszey ieszcze, bośmy niektórych obowiązali do służby Woyskowej, i Ci za-



wołania czekaią, nie pewni kiedy jedna przeszkodzi powinności drugiej, a każda u nich jest ważną: Są między Nami których zasługi przeznaczają do krzesel, są którzy wy-
tchnienia życzą w domowej zaciszy; każda z tych przyczyn już pomniejszyła i pomniejszy-
szy jeszcze lidzbę Stanu Rycerskiego, nie byłoby w Narodzie dowodem, który Nasby
przed nim obwiniał, gdybyśmy zakazali dopełnić lidzbę ubitych i ubydyż mających,
gdybyśmy prorogując władzę tych, którzy Jey życzą, ograniczali w tak szczupłą i
niedostateczną podług Prawa lidzbę Stanu Rycerski, zwłaszcza gdy sobie przekładamy nie-
bezpieczeństwa, i gwałt dla Prerogatyw Stanu; Już to nie będzie termin Seymiku
odmienić? ale Woiewództwa, Ziemię, lub Powiaty, od Prawa mienia Posłów w Opra-
dach odsądzić, Ja tak śmiały nie będę, i nie dla tego żebym prorogacyi przeskła-
dzał, ale żebym Woiewództw, Ziemi, i Powiatów, którzy swoich Reprezentantów nie
mają nie pozbawił ich Prawa, pisać się za przemianą terminu Seymików nie będą.

Apud eos qui communicant Imperium, summa vis Imperii remaneat: To jest ma-
xyma Rządów; powierzył Nam Naród władze, sobie zachował władzy Naszey granice,
My je przestąpić przedsięwierzemy, i nie tylko przywłaszczamy ten Urząd nad czas któ-
ry Nam zamierzony, co już jest gwałtem usprawiedliwienia wyciągającym, ale odsą-
dzamy część Narodu od dostarczenia Prawney liczby Posłów, co gwałtem byłoby które-
go usprawiedliwić nie można, z którego wynika oczywiste niebezpieczeństwo zatracenia
Narodowej wolności w tych rządowych opisach, których Stan Rycerski już smutnym
świadkiem tylko ale nie prawodawcą dzielnym zostawić chcemy.

Principiis obsta woła na mnie powinność którą sprawię, woła i na Was Najia-
śniejsze STANY, w jedney Propozycyi wszystko skończemy, oddalemy zwyczajną Porę
Seymików; w tym pozbawimy Wodztwa, Ziemię, i Powiaty, sposobności dostarczenia
Posłów których nie mają, w tym ograniczymy lidzbę Stanu Rycerskiego, nad którą
Pluralitas przewodzić będzie, w tym, to rzekniemy: niech sam Senat układa Prawa,
Rząd ustanawia, i przepisuje dla Narodu podległość, dla siebie rozkazowanie.

Postrzeźmy się Najiaśn: STANY! niekwapmy się do wyroku który wolności Na-
rodowej zagrozi, i albo ją skutecznie zatraci, albo do Jey ochrony Naród pobudzi,
jeden lub drugi skutek, ściągnie nieszczęśliwe Oyczyzny zmieszanie, i Obrady zakłóci.

Gdy się na Prorogacyą zgadzamy, nie zgadzamy się żebyśmy Seymowali bez
Posłów, a na to się zgodziemy? jeżeli termin Seymików oddalemy: Czy to Prawo słu-
chane byłoby; wolność będzie w niebezpieczeństwie, czy słuchane przez wzgląd na wol-
ność nie będzie, Obrady Nasze w pomieszanu zostawi.

Radzi Woiewództwo Lubelskie Prorogacyą, i szczęśliwi Posłowie że już rozgrze-
szeni na to, o co się Nam drugim pytać Naszych Woiewództw zostało, lecz toż Wdztwo

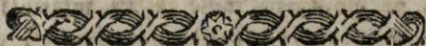


XVIII. 2. 316

które Prorogacyą radzi, nie słyszę żeby radziło zakazać tym częściom Naszey Oyczyzny Posłów, które ich nie mają, a mieć im Prawo dopuszcza.

Gdy Nas rada cnotliwa pobudza do iednego postępku, niech ostrożność od drugiego odwraca, który radzony nie jest, którego uczynieniem spokojność wewnętrzną wzruszyć możemy, i pewnie wzruszemy.

Dla takich uwag Seymików następujących odwlekać ani śmiem, ani mogę, iestem za Prawem które póki niezniesione, szanuję, którego znosić *indirectè* Propozycyą podaną nie umiem, a że iest świętym i wolności strzegącym tykać go nie śmiem. Czas nowy normalny przez Propozycyą Seymikom obiecywany, mnie nie npewnia, lecz grozi; Gdy dawny poświęcony Krolów przysięgą Naród uchybi, nowemu mniey uroczystcie przyrzeczonemu wierzyć nie będzie, zwłaszcza że nie w tym tylko prawo Kardynałne uznaię, żeby Seymiki Przed-Seymowe kiedyż tedy bywały? ale żeby nie trwały w iednych Osobach Seymy tak długo? a żeby czas Prawodawców przyuczył do panowania, a padleganie ohydził, i wstręt do sprawienia się sporządził — Piszę się za Prawem trwającym *Negative*.



XVIII. 2. 316

3088